

WRZESIEŃ 2022 r.
NUMER 344

SPIES

www.katarzynajastrzebie.com

MIESIĘCZNIK PARAFII P.W. ŚW. KATARZYNY W JASTRZĘBIU GÓRNYM



Biblia o złym duchu



Odpust ku czci NMP



A szły z Nim wielkie tłumy. On odwrócił się i rzekł do nich: „Jeśli ktoś przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i siostr, nadto i siebie, nie może być moim uczniem. Łk 14, 25 – 33

Będę kontemplował Jezusa, za którym podążają wielkie tłumy ludzi. Jezus pragnie, aby zastanowili się nad swoją rzeczywistą więzią z Nim samym. Czy jest ona prawdziwa czy tylko pozorna, zewnętrzna? Jezus otwarcie podaje warunki naśladowania Go: miłować Go bardziej niż wszystkich innych, zgodzić się na krzyż cierpienia i odrzucić zniechęcenie, dla Niego wyrzec się wszystkiego. Słuchając wymagań Jezusa, spróbuję „przetestować” moje rzeczywiste zaangażowanie się w podążanie za Nim. Co mogę powiedzieć o mojej wierności Jezusowi? Przywołam na pamięć wszystkie osoby drogie mojemu sercu. Pomyślę o relacjach i o najgłębszych uczuciach, jakie mnie z nimi łączą. Czy jestem w nich wolny? Czy nie przysyłają mi Jezusa i nie opóźniają mojego kroczenia za Nim? Czy odczuwam w sobie jakiegokolwiek relacje z drugą osobą, które nie

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA

4 września 2022 r.

przystoją mojemu powołaniu i osłabiają moją wierność Jezusowi? Szczerze porozmawiam o tym z Jezusem i będę Go prosił o uporządkowanie moich postaw miłości. Na jakie cierpienie jest mi najtrudniej zgodzić się w moim życiu? Poproszę o szczerość i otwartość, abym mógł poznać moje największe opory i lęki wobec cierpienia. Powierzę je Jezusowi, aby pomagał mi pokonywać opory i pokusy zniechęcenia. Na końcu pomyślę o tych wszystkich rzeczach, które najbardziej wiążą moje serce. Czy potrafiłbym je zostawić dla Jezusa, wyrzec się ich, czyli uznać, że już do mnie nie należą. Czy nie ulegam pokusie gromadzenia rzeczy, zachłanności? Odnowię mój wybór Jezusa. Wyznam Mu szczerze moje obawy wobec Jego wymagań. W sercu modlić się będę słowami: „Jezu, chcę być wierny Twoim wezwaniom”.

Będę patrzył na grzeszników i celników, którzy przychodzą do Jezusa, aby Go słuchać. Stanę pośród nich. Będę słuchał razem z nimi słów Jezusa. Jezus przyciąga swoją dobrocią wszystkich. Każdego kocha tak samo. Pomyślę o sobie i o tym, jak Jezus czeka na mnie, jak mnie kocha i pragnie mojej obecności przy Nim. Zwrócę uwagę na postawę uczonych w Piśmie. Są pełni nienawiści i pogardy dla Jezusa, ponieważ spotyka się z grzesznymi. Oni nie potrafią słuchać, są bowiem pełni pychy. Lęk przed uznaniem własnego grzechu i słabości uniemożliwia im doświadczenie bliskości Jezusa. Czy w moich spotkaniach z Jezusem jestem prostolinijny, szczerzy i otwarty? Czy potrafię rozmawiać z Nim o swojej grzeszności? Jak dalece dopuszczam do siebie Jezusa? Pomagając sobie obrazami z przypowieści o zagubionej owcy i drachmie, wyobrażę so-

XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

11 września 2022 r.

bie troskę i przejęcie Boga, który szuka mnie, ilekroć gubię się w życiu. Poproszę o łaskę doświadczenia i duchowego smakowania troski i przejęcia Boga o mnie i moje życie. Zwrócę uwagę, jak wiele razy Jezus podkreśla radość i wesele Ojca, który cieszy się z każdego odnalezionego grzesznika. Jakie jest moje wyobrażenie Boga, gdy przychodzę do Niego z grzechami, np. w Sakramencie Pokuty? Czy potrafię wyobrazić sobie Boga, którego twarz jest uśmiechnięta, Boga który raduje się, ilekroć może mnie trzymać w swoich ramionach? Będę prosił usilnie o głębokie przeżywanie radości Boga, który bierze mnie w swoje ramiona i uradowany „wyprawia ucztę”. Świętuje, gdy przyznaję się przed Nim do moich grzechów i oddaję Mu swoją słabość. Będę powtarzał: „Ojcze, dziękuję Ci za Twoją wierną i cierpliwą miłość”.

Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia. Łk 15, 1 – 32

Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze? Łk 16, 1-13

Uważnie posłucham przypowieści Jezusa. Pomyślę, że jest to przypowieść o moim życiu i powołaniu. Bogaczem jest Bóg; ja rządcą. Bóg powierzył mi „majątek” (życie, powołanie, zdolności...), abym nim zarządzał. Nie są więc moja własnością. Spróbuję uświadomić sobie i wymienić przed Jezusem najcenniejsze dary, które otrzymałem od Niego. Za co chciałbym Mu podziękować szczególnie? Co mogę powiedzieć Jezusowi o wykorzystywaniu otrzymanego „majątku”, talentów? Czy go pomnażam, czy też trwonię? Największym „majątkiem”, który mam od Boga na ziemi, jest życie i moje powołanie. Bóg chce, aby otrzymany majątek był okazją do dzielenia się sobą. Co mogę powiedzieć o cnocie ofiarności i poświęcenia w moim życiu? Czy jestem altruistą? Jezus przypomina

mi ważną zasadę autentycznego wzrostu. Tylko wtedy, gdy potrafię być wierny w małym, będę wierny w sprawach wielkich. Czekanie na wielkie okazje do poświęcenia się i zaniedbywanie małych codziennych spraw jest życiem w iluzji.

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

18 września 2022 r.

Co mogę powiedzieć o mojej codzienności? Czy jestem wierny w małych rzeczach? Jezus przestrzega mnie przed życiem, w którym nie dokonałbym jasnego wyboru. Czy rzeczywiście wybrałem w moim życiu Jezusa? Czy nie

dzielię życia na kawałki: trochę dla Jezusa, trochę dla siebie. Zwrócę się do Jezusa z gorącą prośbą, aby pomógł mi całkowicie przyłgnąć do Niego i wybierać Go każdego dnia przez wierność w małych rzeczach. Będę się zwracać do Niego w akcie strzelistym: „Jezu, naucz mnie wierności w tym, co małe i zwyczajne”.

Słuchając przypowieści Jezusa, spróbuję przywołać na pamięć bolesne podziały na biednych i bogatych (informacje radiowe, telewizyjne, prasowe). Czy spotykam się z nimi także w moim środowisku? Czy nie ma wokół mnie biednych Łazarzy? Co mogę powiedzieć o mojej osobistej wrażliwości na ludzi potrzebujących? Zwrócę uwagę na postawę człowieka bogatego.

Jezus opisuje jego życie w kilku słowach: „Dzień w dzień świetnie się bawił”. Jego życie polegało jedynie na braniu i używaniu. Skutkiem takiej postawy było zamknięcie się we własnym świecie przyjemności i brak wrażliwości na potrzeby człowieka żyjącego tuż obok. Patrząc na zachowanie bogatego, zapytam siebie przed Jezusem o moje życie: Czy nie odnajduję w sobie jakichś cech postawy bogatego? Czy nie koncentruję się jedynie

na staraniach o zaspokojenie własnych potrzeb? Czy potrafię dzielić się z innymi nie tylko tym, co mi zbywa? Los bogatego człowieka po śmierci jest gorzkim owocem jego całego życia przesiąkniętego egoizmem. Podobnie jak za życia, tak i teraz jest sam. Dzieli go wielka przepaść od Łazarza i Abrahama, ponieważ takim było jego życie.

Piekiło dla człowieka zaczyna się w tym momencie, w którym decyduje się on żyć tylko dla siebie. Postaram się z całą szczerością serca wyznać przed Jezusem te postawy własnego egoizmu, które najbardziej ranią moich bliskich. Trwając w milczeniu,

XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA

25 września 2022 r.

będę prosił Jezusa, aby On sam ostrzegł mnie i wskazał na to, co w moim życiu najbardziej zamyka mnie na bliźnich. Będę prosił Go usilnie: „Jezu, uwolnij mnie od zajmowania się tylko sobą”.

Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy w Otchłani, pogrążony w mękach, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. I zawołał: „Ojczy Abrahamie, ulituj się nade mną i pošlij Łazarza”. Łk 16, 19-31

Sierpień w naszej parafii

CHRZTY:

Oliwier Domagała
Anna Agnieszka Górniak
Mateusz Michał Miśkowiec

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

Mateusz Dypczak – Paulina Foltys
Rafał Kościej – Aleksandra Radwańska

ŚLUBY:

Rafał Wcisło – Paulina Stanula

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE:

25 rocznica

Dagmara i Tomasz Zięba

40 rocznica

Wiesława i Krzysztof Gregorczyk

45 rocznica

Teresa i Marian Wysińscy

50 rocznica

Maria i Jan Kucia

Zofia i Jan Szymański

POGRZEBY:

Teresa Kruszel-Antoszevska

Wiesław Domin

Co nas czeka we wrześniu

• **4.09**- XXIII Niedziela Zwykła. Poświęcenie tornistrów na Mszy św. o godz. 11.00. O godz. 14.00 w Katedrze -Dzień Wspólnoty Ruchu Światło - Życie. Kolekta na potrzeby archidiecezji.

• **5.09**- poniedziałek. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Okopowej do sprzątnięcia kościoła.

• **7.09**- środa. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.

• **8.09**- czwartek. Święto Narodzenia NMP.

• **9.09**- piątek. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Okopowej do sprzątnięcia kościoła.

• **10.09**- sobota. Odwiedziny chorych od godz. 9.00.

• **11.09**- XXIV Niedziela Zwykła. Pielgrzymka do Sanktuarium NMP w Pszowie. Kolekta na potrzeby remontowe parafii.

• **12.09**- poniedziałek. Uroczystość NMP Piekarskiej, głównej patronki archidiecezji. Rocznica święceń biskupich księdza biskupa Grzegorza Olszewskiego. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Reymonta

do sprzątnięcia kościoła.

• **13.09**- wtorek. Wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła. Różaniec fatimski o godz. 17.00. Msza św. w intencji Czcieli MB Fatimskiej o godz. 18.00.

• **14.09**- środa. Święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

• **15.09**- czwartek. Wspomnienie MB Bolesnej.

• **16.09**- piątek. Wspomnienie św. męczenników Korneliusza, papieża i Cypriana, biskupa. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Reymonta do sprzątnięcia kościoła.

• **17.09**- sobota. Nauka dla rodziców i rodziców chrzestnych o godz. 16.30 w Domu Parafialnym.

• **18.09**- XXV Niedziela Zwykła. Pielgrzymka Dzieci Maryi do Katedry. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Chrzty o godz. 12.15. Kolekta na Wydział Teologiczny UŚ

• **19.09**- poniedziałek. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Gałczyńskiego

(nr nieparzyste) do sprzątnięcia kościoła.

- **20.09**- wtorek. Wspomnienie św. Męczenników Andrzeja Kim Taegon, prezbitera, Pawła Chong Hasang i Towarzyszy.
- **21.09**- środa. Święto św. Mateusza, Apostoła i Ewangelisty. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.
- **22.09**- czwartek. Kwartalny dzień modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców.
- **23.09**- piątek. Wspomnienie św. Pio z Pietrelciny, prezbitera. Kwartalny dzień modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Gałczyńskiego (nr nieparzyste) do sprzątnięcia kościoła.
- **24.09**- sobota. Kwartalny dzień modlitw za dzieci, młodzież i wychowawców.
- **25.09**- XXVI Niedziela Zwykła. Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy. Poświęcenie różańców dzieci komunijnych w czasie Mszy św. o godz. 11.00. Roczniki o godz. 12.15. Jubileusze małżeńskie o godz. 16.30. Kolekta na remont katowickiej Katedry.
- **26.09**- poniedziałek. Msza św. w intencji sprzątających kościoł we wrześniu oraz Koła

Gospodyń, emerytów, rencistów o godz. 18.00. Imieniny Arcybiskupa Seniora Damiana Zimonia. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Gałczyńskiego (nr parzyste) do sprzątnięcia kościoła.

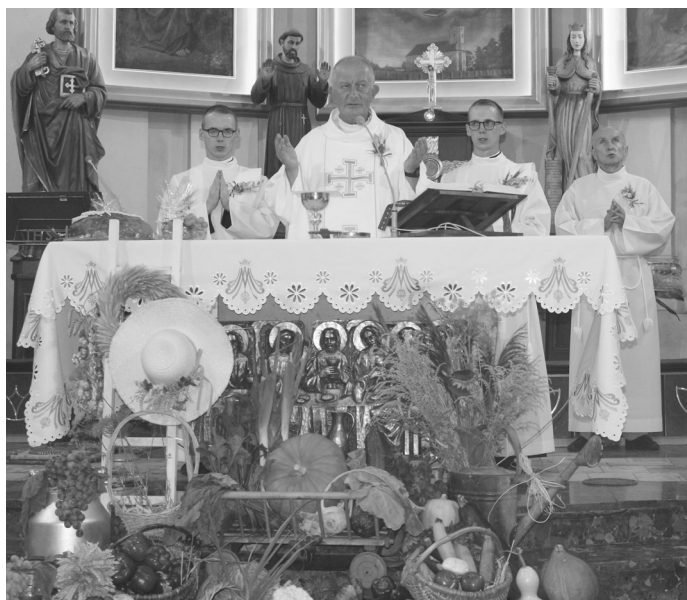
- **27.09**- wtorek. Wspomnienie św. Wincenego a Paulo, prezbitera.
- **28.09**- środa. Wspomnienie św. Wacława, męczennika.
- **29.09**- czwartek. Święto św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała.
- **30.09**- piątek. Wspomnienie św. Hieronima, prezbitera i doktora Kościoła. Msza św. za zmarłych w 30 dzień po śmierci oraz I rocznicę o godz. 18.00. Po Mszy św. wieczornej zapraszamy parafian z ul. Gałczyńskiego (nr parzyste) do sprzątnięcia kościoła.
- **1.10**- sobota. Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i doktora Kościoła. Rozpoczynamy nabożeństwa różańcowe: w tygodniu o godz. 17.15, a w niedzielę o 15.45.
- **2.10**- XXVII Niedziela Zwykła. Kolekta na WŚSD w Katowicach.

21 sierpnia odbyły się Dożynki.

Z tej okazji chcemy serdecznie podziękować wszystkim tym, którzy:

- pomogli w ich organizacji
- przybyli i miło spędzili czas
- pomogli nam przy sprzątnięciu po ich zakończeniu.

Dziękujemy za wyrozumiałość i wsparcie,
każdy mały gest ma wielkie znaczenie.



„A ja ufam miłosierdziu Twemu, rozraduje się moje serce wybawieniem przez Ciebie.”

Wszystkim Legionistom i Aukksylistorom, którzy we wrześnie obchodzą swoje urodziny i imieniny, życzymy, by doświadczenie Bożego miłosierdzia było dla Nich źródłem ufności i radości serca.

Męską Legion Maryi.



„Nie wystarczy mieć wielkie zalety, trzeba jeszcze umieć je wykorzystać.”

Paniom Marii Ledwoń i Marii

Grygier życzymy umiejętności odkrywania w sobie dobra i dzielenia się nim z bliźnimi. Seniorzy.



„Kto potrafi cieszyć się szczęściem drugiego, kto umie dawać z siebie jak najwięcej, kto kocha ponad wszystko i mimo wszystko, ten dopiero jest prawdziwym człowiekiem.”

Pani Wiesławie Kfusek życzymy, by każdy dzień był dla Niej okazją do wzrastania w miłości, a Pan wlewał w Jej serce radość, pokój i nadzieję. *Żeński Legion Maryi*



„Serce człowieka jest stworzone dla Boga, dlatego tylko w Nim

można znaleźć pokój.”

Pawłowi Grygier, Błażejowi Kołeczko i Paulinie Ciemiega życzymy pokój serca pośród chaosu dnia codziennego. Oaza



Serdeczności



W PAŹDZIERNIKU ZAPRASZAMY NA NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE

Niedziela — godzina 15.45

Poniedziałek - sobota — godzina 17.15

Wydział Pedagogiczny Akademii Ignatianum w Krakowie organizuje Korespondencyjny Kurs Biblijny. Celem kursu jest ułatwienie poznania i rozumienia ksiąg Pisma Świętego.

ZAPROSZENIE NA KURS BIBLIJNY

W kursie może brać udział każdy zainteresowany Pismem Świętym, Kurs prowadzony jest w wersji tradycyjnej (papierowej) oraz elektronicznej. Podstawowe informacje o kursie można uzyskać na stronie internetowej:

www.kursbiblijny.deon.pl

oraz pod podanymi adresem e-mailowymi lub adresem pocztowym.

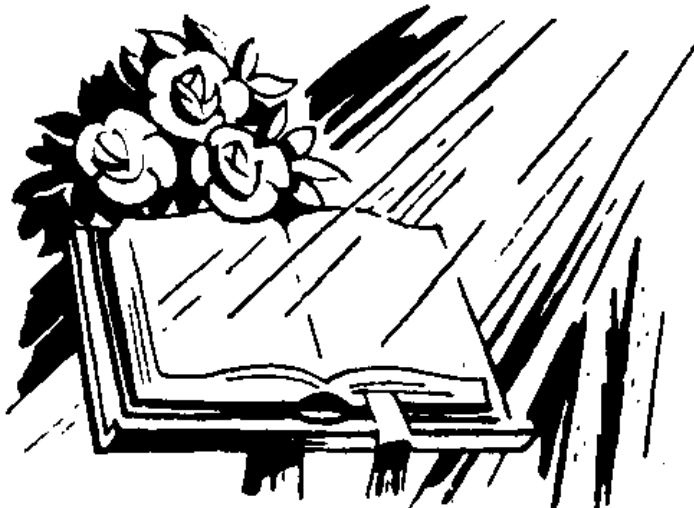
kkb.biuro@gmail.com

Ks. Zbigniew Marek SJ

Ul. Zaskale 1, 30—250 Kraków

„Kurs Biblijny”

ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU

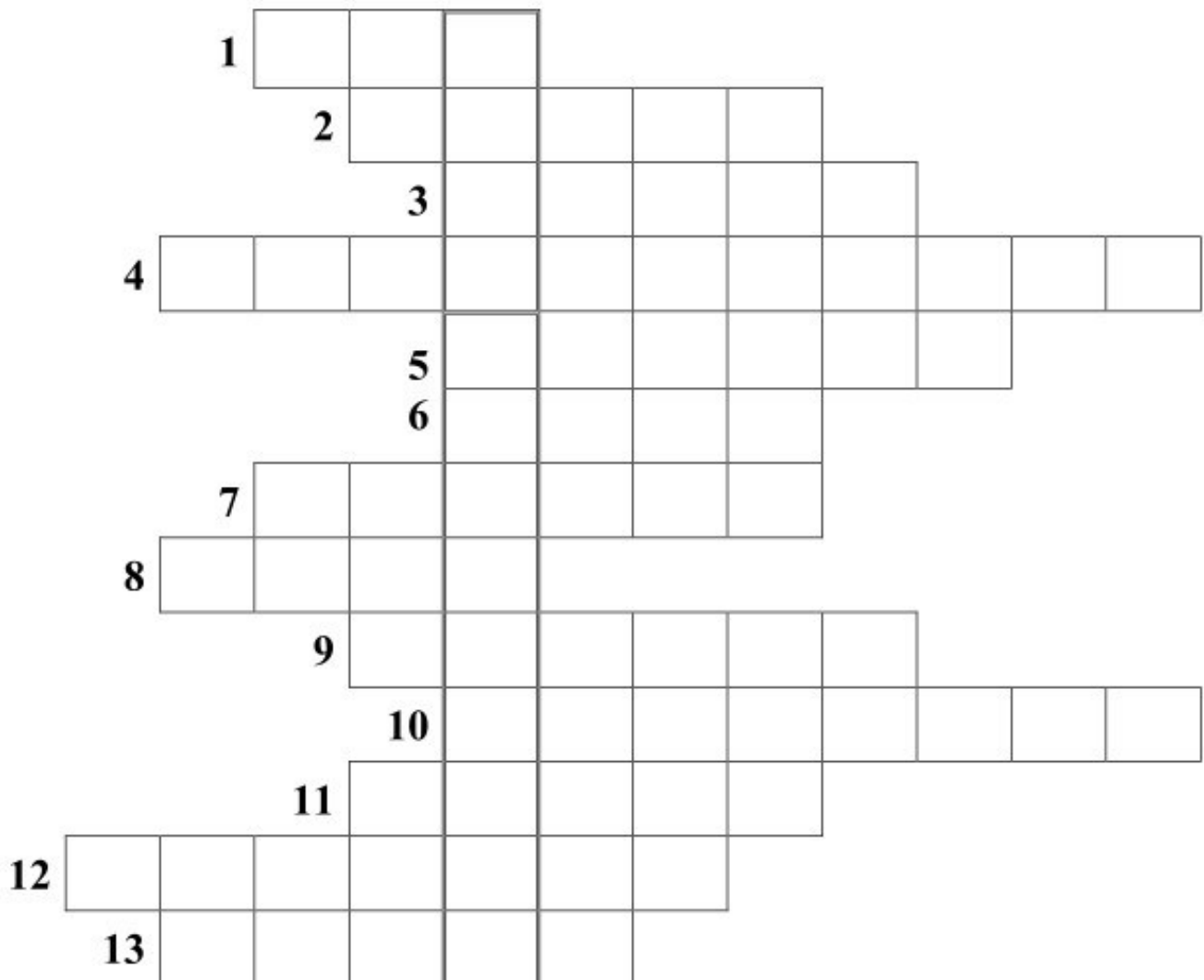


Rozwiązanie krzyżówki prześlij na adres
krecikpolarny@gmail.com

Nagrody za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują Matylda Pancherz i Łucja Kołeczko. Gratulujemy! Można je odebrać 11 września na Mszy św. o godzinie 11.00.

Dla dzieci

1. Jeden z Ewangelistów
2. Zgromadzenie biskupów całego świata pod przewodnictwem papieża
3. Pierwsza Cnota Boska
4. Np. o siewcy lub synu marnotrawnym
5. Jeden Bóg w trzech Osobach mających tę samą naturę Boską
6. Rajski ogród
7. Największe święto Izraelitów
8. Wstrzymywanie się od spożywania mięsa lub obfitych posiłków w ogólności
9. Został wskrzeszony przez Chrystusa
10. Rozmowa z Bogiem
11. Wybawiciel, który dokonał dzieła zbawienia
12. Nauki, z którymi kapłan zwraca się do wiernych
13. Następca Pana Jezusa



INTENCJE MSZALNE

XXIII NIEDZIELA ZWYKŁA 4.09

7.30– Za ++ rodziców Alojzego i Lidie Kolarczyk, dziadków z obu stron, szwagra Antoniego Reniec oraz + Izydora Dobisz.

9.30– Za ++ z rodzin Kędzia, Łażniowski, Paradiuk, Danielewski, Mercik, Anzorge, Rączka i dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00– Za ++ rodziców Albinę i Józefa Skroban, syna Stefana i Stanisława, Ljubinkę i Eugeniusza Konior, ++ z pokr. z obu stron.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem MB Częstochowskiej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Urszuli i Piotra z okazji 45 rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

16.30 – Za + Macieja Ludkiewicz – w r. śm.

PONIEDZIAŁEK 5.09

6.30– Za + męża Jakuba Kądziołka – w 25 rocznicę śmierci, rodziców z obu stron, szwagierkę Kazimierę oraz ++ z rodziny Czamarów i dusze w czyśćcu cierp.

18.00– Do Opatrzności Bożej w intencji członków III Zakonu Franciszkańskiego oraz ich rodzin.

WTOREK 6.09

6.30– Za + Annę Sobik – w 11 rocznicę śmierci i kolejną rocznicę śmierci jej rodziców, męża Rafała oraz ++ teściów.

18.00–Za + Mariana Kowalskiego – w 3 rocznicę śmierci, rodziców Stefanię i Władysława Kowalskich, Augustynę i Henryka Szkatuła oraz + Wiktorię Zezworek.

ŚRODA 7.09

6.30– Za + męża Ludwika Balzam, syna Krystiana, ++ z rodziny Sitek i d. w czyść. cierp.

18.00– Za + Stanisława Gozdalskiego – w r. m.

CZWARTEK – ŚWIĘTO NARODZENIA NMP 8.09

6.30– Za + Martę Podeszwa, męża Franciszka, córkę, 2 synów, ++ zięciów oraz ++ z rodziny.

18.00– Za + Genowefę Cofalik – w rocznicę śmierci, męża Ludwika, syna, zięcia i dusze w czyśćcu cierp.

PIĄTEK 9.09

6.30– Za + Gintra Sładkowskiego – w 4 rocznicę śmierci, żonę Teresę, 2 synów.

18.00– Za + brata Ryszarda – w 4 rocznicę śmierci, brata Tadeusza, mamę Jadwigę, córkę Justynę.

SOBOTA 10.09

8.00– Za + Romana Dudzik – w r. śm., żonę Leokadię, synową Teresę oraz ++ rodziców z obu stron.

14.00– Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Lucyny i Ryszarda z okazji 50 rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

18.00– Za + Jana Zuchalskiego, jego rodziców, brata Tadeusza, Leona i Różę Kłosek, ich rodziców, syna Józefa, córkę Różę, Anielę Krzystała oraz + Eugeniu-

sza Banasik.

XXIX NIEDZIELA ZWYKŁA 11.09

7.30– Za + Władysława Wala, córkę S. Joannę, ++ rodziców, teściów oraz ++ z rodziny Wala, Stencel.

9.30– Za + Irenę Nowak – w r. śmierci, męża Jana.

11.00– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Krystyny z okazji 70 rocznicy urodzin i błogosławieństwo dla całej rodziny.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji mieszkańców przygotowujących ołtarz na Boże Ciało z ul. Poznańskiej 14-28 i Poznańskiej 30-96.

16.30 – Za + Wojciecha Bachlaj – w 4 r. śm.

PONIEDZIAŁEK – UROCZYSTOŚĆ NMP PIEKARSKIEJ 12.09

6.30– Za + Małgorzatę Sitko – w 1 r. śm.

18.00– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Pawła z okazji 18 r. ur.

WTOREK – Wsp. św. Jana Chryzostoma 13.09

6.30– Za + Reginę Mołdrzyk, męża Pawła, synów Kazimierza i Zygmunta, rodziców z obu stron, Leona Rakowskiego, Tadeusza i Stefanię Domańskich oraz d. w czyśćcu cierp.

18.00– W intencji czcieli MB Fatimskiej.

ŚRODA – ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW. 14.09

6.30– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie dla całej rodziny z okazji rocznicy ślubu Eugenii i Mariana.

18.00– Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem Matki Boskiej, z podziękowaniem za 20 lat małżeństwa Gabrieli i Franciszka, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Boskiej dla małżonków i wszystkich bliskich.

CZWARTEK – Wsp. NMP Bolesnej 15.09

6.30– Za + Stanisława Piekara – w 5 r. śm.

18.00– Za + Wandę Papierok – w 13 r. śmierci, męża Erwina oraz ++ z pokrewieństwa Brudny, Papierok.

PIĄTEK – Wspomnienie św. męczenników Korneliusza i Cypriana 16.09

6.30– Za + Stefanię Domańską, męża, rodziców, teściów, zięcia oraz ++ Reginę i Pawła Mołdrzyk.

18.00– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Barbary i Stanisława z okazji 50 rocznicy ślubu oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

18.00– Za ++ Michała Fajkis, Bożenę Szlezak i Ewę Nowak-Olszowską oraz + Jerzego Gawęczyk.

SOBOTA 17.09

8.00– Za + Stanisława Śmietana – w 1 rocznicę śmierci, żonę Małgorzatę, rodziców i teściów oraz ++ z pokrewieństwa Śmietana, Przybyła.

18.00– Za + Roberta Najda – od chrzestnej Joli z rodziną.

XXV NIEDZIELA ZWYKŁA 18.09

7.30– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za

otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha Św. w intencji Anny, Błażeja i Jakuba z okazji urodzin.

9.30– Za ++ Zbigniewa, Stanisławę i Leona Kamińskich, Franciszka i Wiktoryę Kaczorowskich, dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w i intencji Ewy z okazji 50 rocznicy urodzin oraz 4 rocznicy urodzin wnuczki Juli.

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Za + Kazimierza Gruca – w 11 r. śm.

PONIEDZIAŁEK 19.09

6.30– Za + Annę Kowalską – w 4 rocznicę śmierci, męża Marka, rodziców z obu stron, rodzeństwo i pokrewieństwo, ++ z rodzin Rakowskich, Fijałkowskich, Marciniak, Wąsik, Golec, Bajzert, Olma, Szelągowskich, + Mariannę Madera, 2 mężów, Irenę Podsiadło i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Jolanty z okazji – 85 rocznicy urodzin, Danuty – 65 rocznicy urodzin oraz 2 rocznicy urodzin Józia.

WTOREK - Wspomnienie św. męczenników Andrzeja Kim Taegon i Pawła

Chong Hasang i Tow. 20.09

6.30– Za ++ Józefa i Marię Niemczyk – w kolejną rocznicę śmierci, syna Alojzego, córki Stefanię i Annę, 3 zięciów oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00– Za + Ewę Goik, jej rodziców, brata

ŚRODA – ŚWIĘTO ŚW. MATEUSZA Ap. i Ewangelisty 21.09

6.30– Za + Jadwigę Gajda – w 1 rocznicę śmierci, rodziców Gajda, Salamon oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00– Za + męża Witolda, ++ rodziców, teściów, dziadków, szwagra Bronisława i siostrę Krystynę.

CZWARTEK 22.09

6.30– Za ++ z pokrewieństwa Adamek, Kłosok, Kałuża, Goik, Wysłucha, Błatoń i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00– Za ++ rodziców Jana i Bernarda Wypiór – w kolejną r. śm., syna Józefa, zięcia Franciszka, wnuczka Dariusza oraz ++ z rodziny Wypiór, Wach i dusze w czyśćcu cierp.

PIĄTEK – Wsp. św. Pio z Pietrelciny 23.09

6.30– Za + Alojzego Wala – w 45 r. śm.

18.00– Za ++ śp. Stanisławę, Waclawa, Antoniego, Ludwika i Alinę Karwowskich oraz ++ z rodziny Ormanowskich.

SOBOTA 24.09

8.00– Za ++ Gertrudę i Jana Sitek, Ryszarda Dudzik, Annę i Ignacego Grabiec.

18.00– Za ++ Zofię i Franciszka Owczarczyk, Katarzynę i Teofila Sitko, Gertrudę Uherek, ++ dziadków z obu stron i dusze w czyśćcu cierpiące.

XXVI NIEDZIELA ZWYKŁA 25.09

7.30– Za ++ rodziców Emmę – w rocznicę śmierci i Wiktora Fajkis.

9.30– Za + męża Józefa Pawlik – w 16 rocznicę

śmierci, córkę Beatę Kozieł, rodziców, teściów, Alicję i Waclawa Błaszczyk, Franciszka Kwiatkowskiego i dusze w czyśćcu cierpiące.

11.00– Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Danuty i Zbigniewa z okazji kolejnej rocznicy ślubu.

12.15 – W INTENCJI ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

PONIEDZIAŁEK 26.09

6.30– Za + Leszka Adasiak, Edytę i Józefa Obracaj, 2 synów, 2 synowe, Józefę i Józefa Adasiak, 2 synów, 3 córki oraz ++ z pokrew. Adasiak, Obracaj, Lazar.

18.00– Do OB w intencji sprzątających kościoł we wrześniu oraz KGW, emerytów i rencistów.

WTOREK – Wsp. św. Wincentego à Paulo 27.09

6.30– Za + Jerzego Witkowskiego – w kolejną rocznicę śmierci, rodziców oraz + Anielę Witkowską.

18.00– Za ++ Halinę i Stanisława Kowal, ++ rodziców i pokrewieństwo.

ŚRODA – Wspomnienie św. Waclawa 28.09

6.30 – Za ++ Mirosławę i Henryka Lipskich, rodziców z obu stron, Annę i Jana Gajda, rodziców i teściów, Barbarę Witek, Bogdana Pałczyńskiego, brata Leszka, ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierp.

18.00– Za + Franciszka Szlosarek – w 20 rocznicę śmierci, żonę Franciszkę, rodziców z obu stron, siostry, braci, zięciów oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

CZWARTEK – ŚWIĘTO ŚW. ARCHANIOŁÓW MICHAŁA, GABRIELA I RAFAŁA 29.09

6.30– Za ++ rodziców Lidę i Otona Penkała, Gertrudę i Rafała Woźnica, ++ dziadków i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00– Za ++ Władysławę i Arnolda Lisowskich, babcię Jadwigę Omecką, Stanisławę i Ryszarda Omecki, Annę i Teresę Markowicz oraz ++ z rodzin Lisowski, Markowicz, Omecki.

PIĄTEK – Wsp. św. Hieronima 30.09

6.30– Za + Albinę Wowra – w rocznicę śmierci, męża Alfonsa oraz ++ z pokrewieństwa.

18.00– Msza św. za zmarłych w 30-dzień i 1 rok po śmierci.

SOBOTA – Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus 1.10

8.00– Za ++ Reiholda i Marię Kałuża, ++ z rodziny Kałuża, Zauer.

18.00– Za ++ Cecylię Rączka – w 10 rocznicę śmierci, męża Karola, syna Tadeusza, synową Łucję, rodziców z obu stron, wnuczki Sylwię i Barbarę, Gertrudę i Franciszka Zniszczoł, zięcia Zygfrieda, rodziców z obu stron, wnuka Grzegorza, chrześnicę Izabelę, Emilię i Franciszka Brzoza, ++ pokrewieństwo Rączka, Kocur, Zniszczoł, Penkała, Musiolik, Szotek, ++ księży i dusze w czyśćcu cierpiące.

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA 2.10

7.30– Za + Aleksandra Trzonkowskiego, rodziców z obu stron, Antoniego Trzonkowskiego, żonę, Leona Sitko, żonę, Ryszarda Holesza, żonę, syna i wnuka Czesława Dobruckiego, Antoniego Jarzombowskiego.

9.30– Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem Matki Bożej, z podziękowaniem za dar życia, otrzymane wszelaki łaski, z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie dla Teresy z okazji 70 rocznicy urodzin.

11.00– Za + Henryka Sosna, ++ rodziców z obu stron, teściów, brata, siostrę, Henryka Smuga oraz ++ z pokrewieństwa.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji 75 urodzin Anieli.

16.30 – Za + Magdalenę Maciejczyk – w 25 r. m.

19.30 – Za ++ Zofię i Franciszka Owczarczyk, Katarzynę i Teofila Sitko, Gertrudę Uherek, ++ dziadków z obu stron i dusze w czyścisku cierpiące.

⇒ **Stary Testament mówi o złych duchach stosunkowo niewiele - chyba mniej niż Nowy. Już przez to przejawia się trzeźwość biblijnego Objawienia, zwłaszcza jeśli porównać jego naukę z ówczesnymi mitologiami sąsiednich ludów i popularnymi wyobrażeniami pierwotnych ludzi, którzy wszędzie dostrzegali duchy złe lub dobre i może nawet bardziej obawiali się złych (i dlatego starali zyskać ich przychyłność lub zniweczyć ich moc przez odpowiednie obrzędy), niż wierzyli w skuteczną pomoc duchów dobrych.**

Izraelici przypisywali Bogu jako Pierwszej Przyczynie wszystko, także zło (por. Am 3,6; 4,6n.9n; Iz? 45,7; Lm 3,37n; Hi 9,24). Wiara w jedynego Boga, od którego wszystko zależy, wyraża się również w takich sformułowaniach: A oto nazajutrz zły duch, zesłany przez Boga, opanował Saula, który popadł w szal wewnątrz swego domu (1 Sm 18,10; por. 19,9).

Przykładem dogłębniejszego rozumienia pochodzenia zła mogą być równoległe teksty w księgach historycznych traktujące o konkretnym wydarzeniu, jakim był spis ludności za Dawida, pojmowany jako wyraz pychy władcy i nadużycie wobec praw samego Boga: Jeszcze raz Pan zapłonął gniewem przeciw Izraelitom. Pobudził przeciw nim Dawida, mówiąc: "Idź i policz Izraela i Judę" (2 Sm 24,1); Powstał szatan przeciwko Izraelowi i pobudził Dawida, żeby policzył Izraela (1 Krn 21,1). W pierwszym wypadku błędna myśl Dawida podana jest jako pochodząca wprost od Boga, w drugim - od szatana, którego działanie Bóg dopuszcza, ale nie wprost zamierza.

Na karę zasłużyło nie tyle samo przeprowadzenie spisu, ile jego motywy: przekonanie króla o własnej

W Księdze Hioba (Hi 1,6-2,10) Szatan jako stworzenie jest jakby członkiem Bożego dworu, działa na podstawie wyraźnego Bożego pozwolenia. Analogiczne działanie przejawia też duch, który stał się "duchem kłamstwa" w ustach dworskich proroków izraelskiego króla Achaba - za wyraźnym pozwoleniem Boga (1 Krl 22,19-23; 2 Krn 18,18-22). Nie ma tu użytego wprost określenia "Szatan", ale są jego cechy - zwodzenie przez kłamstwo. Jezus powiedział do swych przeciwników: *Wy macie diabła za ojca i chcecie spełniać pożądania waszego ojca. Od początku był on zabójcą i nie wytrwał w prawdzie, bo prawdy w nim nie ma. Kiedy mówi kłamstwo, od siebie mówi, bo jest kłamcą i ojcem kłamstwa (J 8,44).*

Określenia złych mocy w Starym Testamencie odnoszą się do nich ogólnie albo też są konkretnymi imionami. Najczęściej występują: Szatan - przeciwnik w walce (1 Sm 29,4), w sporze sądowym (Ps 108,6; Za 3,1). Oskarżyciel, który przypomina winę (Rdz 4,19; 1 Krl 17,18), anioł Jahwe, który zagradza drogę Balaamowi (Lb 22,22; Mt 16,23). Odpowiada mu w księgach przełożonych na język grecki albo napisanych już w tym języku w czasach bezpośrednio poprzedzających narodzenie Chrystusa grecki rzeczownik diabolos - ten stający w poprzek, oszczerca, przeciwnik, oskarżyciel.

W Księdze Hioba Szatan to oskarżyciel Hioba, istota pozaziemska, całkowicie zależna od Boga (Hi 1,11n; 2,5n) - jeszcze nie wykazuje przewrotności, ale może powodować nieszczęścia (podobnie we wspomnianym tekście historycznym 1 Krl 22,19-23; oskarżyciel arcykapłana w Za 3,1-7 -jeszcze nie można jednoznacznie utożsamiać go ze złym duchem).

W Księdze Syracyclesa satanas oznacza ludzkiego przeciwnika, jak to zresztą tłumaczy Biblia Ty-

siąclecia: Bezbożny kiedy przeklina swego przeciwnika, przeklina siebie samego (Syr 21,27).

Wyraźny obraz złego ducha podaje dopiero Księga Mądrości: A śmierć weszła w świat przez zawiść diabła i doświadczają jej ci, którzy do niego należą (Mdr 2,24).

Potwory wrogie Bogu, czyli reprezentujące moc szatańską występujące w Biblii a także w ówczesnych mitologiach to Lewiatan i Rahab. Pierwsza

Stary Testament o złych duchach

Tomasz M. Dąbek OSB

potędze. O możliwości spisu i nadania mu religijnego charakteru pisze autor Wj 30,12: Gdy będziesz liczyć Izraelitów, by dokonać spisu, każdy przy spisie złoży za swe życie okup Panu; w ten sposób nie spadnie na nich nieszczęście przy spisie. Tak pojmowany spis miał charakter religijny, był wyrazem uznania zależności od Boga i okazją do prośby o Jego błogosławieństwo.

nazwa oznacza krętego potwora, smoka lub wieloryba. W Biblii jest to potwór, którego pokonał Bóg razem z potęgą morza oznaczającego również pierwotne chaotyczne siły (Iz 27,1; Ps 74,13n; 89,11; Ha 3,8). Może też oznaczać ogólnie potwory morskie (Ps 104,26) czy w ogóle zagrażające ludziom moce (Hi 3,8), albo też krokodyla (Hi 40,25-41,26), groźne zwierzę wodne, będące równocześnie symbolem politycznego mocarstwa - Egiptu (Ez 29,3n; 32,2n). Także symbolicznym określeniem Egiptu jest druga z podanych nazw - Rahab (Ps 87,4; Iz 30,7), oznaczająca w innych tekstach również olbrzymi ocean poddany władzy Wszechmocnego Boga (Hi 9,13; 26,12; Ps 89,10n).

Inna nazwa - Belial - oznacza "bez pożytku", "najgorszy" - największe zło (np. 1 Sm 25,17 - syn nieprawości, człowiek zły), niegodziwy - 1 Sm 30,22 - Włg nie tłumaczy go, lecz pozostawia jako imię własne np. w 1 Sm 1,16; 2,12 (podobnie w Biblii Tyśiąclecia). W Nowym Testamencie raz użyta została forma Beliar (2 Kor 6,15) jako imię własne głównego przeciwnika Chrystusa.

W Księdze Tobiasza wspomniany jest Asmodeusz (demon rozwiązłości, burzyciel, niszczyciel, morderca), który spowodował śmierć siedmiu kolejnych mężów Sary, córki Raguela, skoro tylko weszli do jej pokoju. Młodszy Tobiasz pojął ją za żonę i obezwładnił demona dzięki pomocy anioła Rafała (Tb 3,8; 6,14-17; 8,2). Uczniowie uważają wzmiankę o tym złym duchu za wynik wpływu religii perskiej albo też wprowadzenie tego imienia za dodatek późniejszy, wypływający ze szczegółowych rozwa-

zań rabinów na temat złych duchów.

Natchnione Księgi mówią także o demonach pustyni: Azazelu (Kpł 16,8.20.26); "kozłach" lub "satyrach", które mogą oznaczać istoty duchowe (Iz 13,21; 34,14) oraz o żeńskim demonie Lilit (Iz 34,14; Hi 18,15), być może odpowiedniku "strzygi" z naszych ludowych wyobrażeń. Cechy złego ducha ma też wąż-kusiciel (Rdz 3 - wyraźne odniesienia tego obrazu do złego ducha podają Mdr 2,24; J 8,44; Ap 12,9; 20,2), którego wpływom ulegli pierwsi ludzie i utracili pierwotną bliskość z Bogiem.

W okresie międzytestamentalnym o szatanie wiele mówią teksty rabinackie oraz apokaliptyczne. Pierwsze precyzują bliżej rolę złych duchów szkodzących ludziom. Szatan nosi w nich często imię Belial lub Sammael, mąci stosunki Boga z Izraelem, kusi ludzi do grzechu, oskarża ich przed Bogiem i stara się pokrzyżować Boże plany. Drugie określają początek złych duchów, ich upadek, rozwijając bardzo powściągliwe dane ze Starego Testamentu. Grzech aniołów to - według etiopskiej wersji Księgi Henocha, Testamentów Dwunastu Patriarchów i Księgi Jubileuszów - pożądlivość, albo według słowiańskiej wersji Księgi Henocha - bunt przeciw Bogu.

Za związane ze złymi mocami uważano także praktyki magiczne, wróżbiarstwo, wywoływanie duchów zmarłych - zakazane przez Prawo (Kpł 19,31; 20,6.27; Pwt 18,10n) a także przez królów (1 Sm 28,9; 2 Krl 23,24), piętnowane przez proroków (np. Iz 8,19).●

⇒ **Nowy Testament mówi o złych duchach w związku z moralnym postępowaniem ludzi. Zwraca uwagę na ich wpływy i podaje środki do walki z nimi – pozwala przezwyciężyć przesadny lęk i ufnie podejmować dobre działanie traktowane jako uczestnictwo w budowaniu Bożego Królestwa na ziemi.**

Na określenie złych mocy stosowane są różne określenia. Greckie słowo, od którego wywodzi się nasz „demon” w formie najbardziej do niego zbliżonej –

13,32; J 7,20; 8,48n.52; 10,20n; Dz17,18; 1Kor 10,20n; 1 Tm 4,1; Jk 2,19; Ap 9,20; 16,14; 18,2). Już choćby z tego zestawienia widać, że najczęściej i najwięcej o złych duchach mówią Ewangelie w związku z życiem, działaniem i nauczaniem Chrystusa i Jego mocą, której poddane są również złe duchy budzące ludzkie obawy.

Uczniowie Jezusa rozwijali temat nowego życia osiąganego dzięki wierze w Jego zbawcze dzieło i włączenia w nie człowieka poprzez chrzest. Udział

Nowy Testament o złych duchach

Tomasz M. Dąbek OSB

daimon – występuje w Mt 8,31; częściej daimonion – nasze demony tłumaczone zwykle w Biblii Tyśiąclecia jako złe duchy (Mt 7,22; 9,33n; 1,08; 11,19; 12,24.27n; 17,18; Mk 1,34.39; 3,15.22; 6,13; 7,26.29n; 9,38; 16,9.17; Łk 4,33n.41; 7,33; 8,2.27.29n.22.25.28; 9,1.42.49; 10,17; 11,14n.18n;

w Jego ostatecznym zwycięstwie nad wszelkimi złymi

mocami pozwala człowiekowi spokojnie i ufnie patrzeć w przyszłość, podejmować zadania wynikające z powołania chrześcijańskiego i umacniając więź z Chrystusem w konkretnych sytuacjach zwyciężać wszelkie złe wpływy.

Polskie ogólne określenie „złe duchy” w Biblii Ty-

siąclecia zostało użyte w Mt 7,22; 8,16.31.33n; 10,8; 11,18; 12,24.27n; 15,22; 17,18.21; Mk 1,34.39; 3,15.15.22; 6,13; 7,26.29n; 9,38; 16,9.17; Łk 4,35.41; 7,21.33; 8,2.27.30(32).33.35.38; 9,1.42.49; 10,17; 11,14n. 18.20.26; 13,32; J 7,20; 8,48; 10,20nn; Dz19,12n.15n; Jk 2,19.

Podobne sformułowanie, oparte może na starotestamentowych rozróżnieniach między czystością i nieczystością rytualną to „duchy nieczyste”. Wskazuje ono na tę cechę złego ducha, która oddala go do Boga i uniemożliwia kontakt z Nim, a także wprowadza człowieka w sferę zła (Mt 10,1; 12,43; Mk 1,23.26n; 3,11.30; 5,2.8.13; 6,7; 7,25; 9,25; Łk 4,33.36; 6,18; 8,29; 11,24; Dz 5,26; 8,7; Ap 16,13; 18,2).

W ogólnym religijnym i potocznym języku na określenie złych duchów stosuje się takie słowa jak szatan, diabeł, dawniej też czart [w niektórych regionach czort] oraz pochodzące od nadawanych imion Rokita, Boruta.

Szatan występuje zawsze w liczbie pojedynczej: Mt 4,10; 12,26; 16,23; Mk 1,13; 3,23.26; 4,14; 8,33 (tu nazwany jest w ten sposób Piotr jako przeciwnik Bożych planów, ponieważ nie chciał przyjąć zapowiedzi męki i śmierci Jezusa); Łk 10,18; 11,18; 13,16; 22,3.31; J 13,27; Dz 53; 26,18; Rz 16,20; 1 Kor5,5; 7,5; 2 Kor2,11; 11,14; 12,7; 1 Tes 2,18; 2 Tes 2,9; 1Tm1,20; 5,15; Ap 2,9.13.24; 3,9; 12,9; 20,2.7 (przymiotnik „szatański” – Jk 3,15).

Niekiedy podobną funkcję pełni bliskoznacznym termin, jak w Starym Testamencie stanowiący tłumaczenie hebrajskiego satan – diabolos – „diabeł”. W obrazie Sądu Ostatecznego „diabeł” to przywódca złych mocy, któremu towarzyszą „jego aniołowie”. Jezus–Sędzia powie wtedy do odrzuconych: Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom! (Mt 25,41). W Ap 12,9 występuje smok (Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię). Określenie działania: „zwodzący” odpowiada znaczeniu greckiego „diabolos” i semickiego „satan”. Ten obraz stanowi paralelę do aniołów wiernych Bogu pod wodzą Michała: Michał i jego aniołowie (Ap 12,7). Podobnie w omawianym obrazie z Ewangelii według św. Mateusza na początku wizji: Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie (Mt 25,31). Aniołowie stanowią Jego dwór, honorowe otoczenie. Również podobne do siebie złowrogi otoczenie ma przywódca złych mocy.

„Diabeł” jako ogólne określenie złego ducha – przeciwnika Boga i ludzi – w Biblii Tysiąclecia jest wymieniony w: Mt 4,1.5.8.11; 13,39; 25,41; Łk4,2n.6.13; 8,12; J 6,70; 8,44; 13,2; Dz 10,38; Ef 4,27; 6,11; 2 Tm2,26; Hbr 2,14; Jk 4,7; 1 P 5,8; 1 J 3,8.10; Jud9; Ap 2,10; 12,9.12; 20,2.10; przymiotnik „diabelski”: Dz13,10; 1Tm 3,6n.

Określenia wskazujące na konkretne cechy złych

mocy to: - duch fałszu (1 J 4,6); - rządcy świata tych ciemności (Ef 6,12); - duchy nieprawości (Ef 6,12); - przeciwnik: (Mt 4,3; Łk 10,19; Kol 2,14; Tt 2,8; 1 Tes 3,5; Hbr 10,27; 1 P 5,8). Zdanie: w niczym nie dajecie się zastraszyć przeciwnikom (Flp 1,28) należy odnosić chyba raczej do ludzkich przeciwników, choć w szerszym znaczeniu człowiek ufający Bogu nie powinien ulegać działaniu szatana, czy to bezpośrednio, czy też posługującemu się ludźmi którzy są jego narzędziami; - „zły” bez dodatkowych określeń, słowo niekiedy pisane wielką literą jako imię własne: Mt 5,37 (6,13 – w tekstach zamieszczonych w nawiasach „zły” lub „zło” można odnosić do osobowych sił szatańskich albo ogólnie do bezosobowego zła, które w jakimś stopniu też pochodzi od szatana, jest właściwą mu dziedzina); (Mt 13,19.38; J 17,15; Ef 6,16; 2 Tes 3,3; 1J2,13n; 3,12; 5,18n); - Księżę (władca) tego świata (J 12,31; 14,30; 16,11; por. 1 J 5,19); - bóg tego świata (2 Kor 4,4); - Wąż (Ap 12,9.14n; 20,2), Smok (Ap 12,3n.7.9.13.16n; 20,2 – oraz demoniczna postać Smoka 13,2.4.11; 16,13 obok Bestii).

Imiona własne określające w Nowym Testamencie złe moce:

Beelzebub (Mt 10,25; 12,24.27; Mk 3,22; Łk 11,15.18n) – w ustach faryzeuszów. W 2 Krl 1,2n to bożek Ekronu, według starożytnego greckiego przekładu Starego Testamentu – Septuaginty i żydowskiego historyka Józefa Flawiusza jego imię oznacza króla much, broniącego swych czcicieli przed muchami, w judaizmie przekształcone na Baal zewul – pan domu, siedziby; w NT – władca złych duchów;

Beliar – forma odpowiadająca imieniu Belial ze Starego Testamentu (2 Kor 6,15);

Apolyon – Abaddon – Ap 9,1– 1 – anioł przepaści. Imię oznacza miejsce zatracenia, zguby (por. Hi 26,6; 28,22; 31,12);

Antychryst – przeciwnik Chrystusa, Jego parodia i karykatura w Listach Janowych – 1 J 2,18.22; 4,3; 2J7 – może oznaczać złego ducha albo inspirowanych przez niego ludzi przeciwstawiających się prawdziwej wierze i Kościołowi Chrystusa. Bez użycia tego określenia jego odpowiedniki to fałszywi mesjasze w Ewangeliiach synoptycznych (Mt 24,24; Mk13,22) i narzędzia szatana w Apokalipsie, szczególnie Fałszywy Prorok (Ap 16,13; 19,20; 20,10) a także postać z 2 Tes 2,3–12, którą omówimy bardziej szczegółowo w związku z działaniem szatana.

O upadku szatana jak gwiazdy porannej mówi Jezus do powracających z pracy misyjnej uczniów, rozradowanych wielkimi czynami, jakich mogli dokonywać otrzymaną od Niego mocą: Widziałem szatana, który spadł z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednakże nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie (Łk 10,18nn).

W Starym Testamencie pewną analogią do tego tekstu mogą być zapowiedzi upadku ziemskich dumnych władców: *Jakże spadłeś z niebios, Jaśniejący Synu Jutrzenki? Jakże runąłeś na ziemię, ty który podbijałeś narody? Ty, który mówiłeś w swym sercu: Wstąpię na niebiosa. Powyżej gwiazd Bożych postawię mój tron. Zasiądę na górze zgromadzeń, na krańcach północy. Wstąpię na szczyty obłoków, podobny będę do Najwyższego. Jak to? Strącony jesteś do Szeolu, na samo dno Otchłani!* (Iz 14,12–15)

Jest to część dłuższego poematu zatytułowanego w Biblii Tysiąclecia *Satyra na śmierć tyra* (Iz 14,3–21), według uczonych odnoszonego do władców asyryjskich (Sargona II +705 r. przed nar. Chrystusa) lub Sennacheryba (+681) albo babilońskich: Nabuchodonozora (605–562) lub Nabonida (+538). Określenie: Syn Jutrzenki, Gwiazdy Porannej – Lucyfer – u Ojców Kościoła stało się imieniem przywódcy złych duchów.

Podobnie prorok Ezechiel pisze o władcy Tyru, Ittobaalu II: *Byłeś odbiciem doskonałości, pełen mądrości, niezrównanie piękny. Mieszkałeś w Edenie, ogrodzie Bożym[...]. Jako wielkiego cheruba opiekunem ustanowiłem cię na świętej górze Bożej, chadzałeś wśród błyszczących kamieni. Byłeś doskonały w postępowaniu swoim od dnia twego stworzenia, aż znalazła się w tobie nieprawość* (Ez 28,12–15).

Charakterystyka ta odpowiada zarówno położeniu pierwszego człowieka przed upadkiem, jak również duchowych bytów pozostających bardzo blisko Boga, które odpadły od Niego przez swą pychę.

Powyższy cytat jest fragmentem dłuższej zapowiedzi upadku władcy Tyru – Ez 28,11–19, wcześniej tak opisanego: *Ponieważ serce twoje stało się wyniosłe, powiedziałaś: Ja jestem Bogiem, ja zasiadam na Boskiej stolicy, w sercu mórz – a przecież ty jesteś tylko człowiekiem, a nie Bogiem, i rozum chciałeś mieć równy rozumowi Bożemu* (Ez 28,2).

Ta charakterystyka odpowiada słowom węzakuściela z Rdz 3,4: gdy spożyjecie owoc z tego drzewa otworzą się wam oczy i tak jak Bóg będziecie znali dobro i zło.

O upadku aniołów piszą także natchnieni autorzy Listów Katolickich związanych z imionami św. Piotra i św. Judy: *Jeżeli bowiem Bóg aniołom, którzy zgrzeszyli, nie odpuścił, ale wydał [ich] do ciemnych lochów Tartaru, aby byli zachowani na sąd* (2 P 2,4). *Aniołów, tych, którzy nie zachowali swojej godności, ale opuścili własne mieszkanie, spętanych wiekuistymi więzami za-trzymał w ciemnościach na sąd wielkiego dnia* (Jud6).

Wizja Apokalipsy św. Jana przedstawia zakończoną upadkiem ostateczną walkę Smoka – szatana z wiernymi Bogu aniołami pod wodzą Michała: I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów. A ogon jego zmiata

trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię[...]. I nastąpiła walka w niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię; został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: «Teraz nastąpiło zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomażanka, bo oskarżyciel braci naszych został strącony, ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym. A oni zwyciężyli dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa, i nie umiłowali dusz swych – aż do śmierci. Dlatego radujcie się, niebiosa i ich mieszkańcy! Biada ziemi i morzu – bo zstąpił do was diabeł, pałając wielkim gniewem, świadom, że mało ma czasu». A kiedy ujrzał Smok, że został strącony na ziemię, począł ścigać Niewiastę, która porodziła Mężczyznę. (Ap 12,3n.7–13).

W Nowym Testamencie natchnieni autorzy mówią niekiedy o demonach – bytach duchowych, przekazując wyobrażenia odpowiadające ówczesnym poglądom – często nie określając, czy są to duchy dobre, czy złe. „Korzeniami swymi wiara w demony sięga wierzeń mezopotamskich, według których demony to duchy tych ludzi, którzy umarli nieprzygotowani do śmierci lub których ciała nie pogrzebano i dlatego wciąż niespokojnie błądzą po ziemi. Teologia judaizmu przejęła przekonanie o istnieniu demonów, jednak całkowicie rozdzieliła te istoty od duchów zmarłych. Autor apokryfu (Ewangelii Judasza) nawiązuje być może do wierzeń mezopotamskich które obecnie były także w literaturze greckiej. O Greków daimonion oznacza duchy, które zamieszkują przestrzeń pomiędzy niebem a ziemią. Duchy te różnego usposobienia; im bardziej złośliwe – tym mieszkają bliżej ziemi. Daimonion, który całkowicie popada w złoliwość, staje się daimon i zamieszkuje samą ziemię”.

Nierzadko podobne wypowiedzi o bytach duchowych spotyka się w literaturze patrystycznej, zwłaszcza u Ojców ceniących platonizm i neoplatonizm z ich bogactwem duchowych bytów pośrednich między Bogiem a ludźmi. W teologii katolickiej byty duchowe są albo dobre (aniołowie), albo złe. Takiego jednoznacznego określenia chyba nie ma szatan w Hi1–2; jakimś odbiciem starożytnych poglądów o demonach może być np. Kol 2,15 (Zwierzchności i Władze rozbrojone przez Chrystusa; por. 1 Kor15,24: Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc) – podkreślona tu jest całkowita władza Boga nad całym wszechświatem, również nad wszelkimi duchowymi mocami.●

⇒ Cześć, jaką świat chrześcijański otaczał osobę Jezusa Chrystusa, dotyczyła również tego wszystkiego, co miało z Nim styczność. Dlatego taką pieczołowitością tradycja chrześcijańska otoczyła miejsca wskazane przez Ewangelie i uświęciła wiele z nich wystawieniem kaplic, a nawet okazałych bazylik. Szczególną czcią otaczano zawsze Krzyż, na którym Pan Jezus oddał swoje życie dla rodzaju ludzkiego.

Kiedy w roku 70 Jerozolima została zdobyta i zburzona przez Rzymian, rozpoczęły się wielkie prześladowania religii Chrystusa, trwające prawie 300 lat. Dopiero po ustaniu tych prześladowań matka cesarza rzymskiego Konstancyjna, św. Helena, kazała szukać Krzyża, na którym zmarł Pan Jezus.

Po długich poszukiwaniach Krzyż odnaleziono. Co do daty tego wydarzenia historycy nie są zgodni; najczęściej podaje się rok 320, 326 lub 330, natomiast jako dzień wszystkie źródła podają 13 albo 14 września. W związku z tym wydarzeniem zbudowano w Jerozolimie na Golgocie dwie bazyliki: Męczenników i Zmartwychwstania. Bazylika Męczenników nazywana była także Bazyliką Krzyża. 13 września 335 r. odbyło się uroczyste poświęcenie i przekazanie miejscowemu biskupowi obydwu bazylik. Na tę pamiątkę obchodzono co roku 13 września uroczystość Podwyższenia Krzyża Świętego. Później przeniesiono to święto na 14 września, ponieważ tego dnia wypada rocznica wystawienia relikwii Krzyża na widok publiczny, a więc pierwszej adoracji Krzyża, która miała miejsce następnego dnia po

to uczynić dopiero wówczas, kiedy zdjął swoje królewskie szaty. Jest to legenda, gdyż ze świadectwa św. Cyryla Jerozolimskiego (+ 387) wiemy, że już za jego czasów czcigodną relikwię podzielono na drobne części i rozesłano je niemal po wszystkich okolicznych kościołach.

Stosunkowo dużą część Krzyża świętego posiada kościół Św. Krzyża na Łysej Górze pod Kielcami. Miał ją podarować benedyktynom św. Emeryk (+ 1031), syn św. Stefana, króla Węgier (+ 1038). Od tej relikwii i klasztoru pochodzi nazwa "Góry Świętokrzyskie".

Ku czci św. Krzyża wzniesiono mnóstwo kościołów. W samej Polsce jest ich ponad 100. Pod wezwaniem Św. Krzyża powstały osiedla, a nawet miasta w różnych krajach. Istnieje również kilka rodzin zakonnych - męskich i żeńskich - pod nazwą św. Krzyża.

Kościół w Krzyżu Jezusa widział zawsze ołtarz, na którym Syn Boży dokonał zbawienia świata. Dlatego każda jego cząstka, tak obficie zroszona Jego Najświętszą Krwią, doznawała zawsze szczególnej czci. Nie chodzi w tym wypadku o autentyczność poszczególnych relikwii, ale o fakt, że przypominają one Krzyż Chrystusa i wielkie dzieło, jakie się na nim dokonało dla dobra rodzaju ludzkiego.

Krzyż Chrystusa czci się także czyniąc znak krzyża. Początkowo czyniono krzyż nad przedmiotami, kreśląc go dłonią. Miał on być wyznaniem wiary, chronić od nieszczęść, sprowadzać Boże błogosławieństwo. Zwyczaj ten sięga pierwszych wieków chrześcijaństwa. Był on traktowany jako

Dlaczego święto Podwyższenia Krzyża?

ksiądz Marek Wachowiak

poświęceniu bazylik. Święto wprowadzono najpierw dla tych kościołów, które posiadały relikwie Krzyża, potem zaś dla całego Kościoła powszechnego.

W 614 r. na Ziemię Świętą napadli Persowie pod wodzą Chozroea. Zburzyli wówczas wszystkie kościoły, także i kościół Bożego Grobu, a wiedząc, jak wielkiej czci doznaje Krzyż Pana Jezusa, zabrali go ze sobą. Cały świat modlił się o odzyskanie Krzyża Świętego. Po zwycięstwie, jakie cesarz Herakliusz odniósł nad Chozroezem, w traktacie pokojowym Persowie zostali zmuszeni do oddania świętej relikwii (628 r.). Podanie głosi, że kiedy sam cesarz chciał na swoich ramionach zanieść Krzyż Chrystusa na Kalwarię, mógł

credo katolickie, streszczenie najważniejszych prawd wiary. Słowami podkreślano wiarę w Boga w Trójcy Świętej jedyne, a ruchem ręki podkreślano nasze zbawienie przez Chrystusową mękę i śmierć. Pierwsi chrześcijanie tym znakiem posługiwali się bardzo często. Kościół zachował ten zwyczaj, kiedy w liturgii błogosławi swoich wiernych.

Święto Podwyższenia Krzyża przypomina nam wielkie znaczenie krzyża jako symbolu chrześcijaństwa i uświadamia, że nie możemy go traktować jedynie jako elementu dekoracji naszego mieszkania, miejsca pracy czy jednego z wielu elementów naszego codziennego stroju.●

⇒ Już w szkole podstawowej uczono nas trzech magicznych słów proszę, dziękuję, przepraszam. Wskazywano nam też sytuacje, w których należy używać wyżej wymienionych wyrazów. Mówiono nam, że dzięki temu będziemy postrzegani przez innych ludzi jako osoby dobre, grzeczne kulturalne i dobrze wychowane. Ten artykuł chcę poświęcić słowu „Przepraszam” i bardzo serdecznie zapraszam Państwa do lektury, aby przekonać się czy to właśnie słowo załatwia różne nasze codzienne sprawy.

Janet Holmes w artykule „*Sex Differences and Apologies: One Aspect of Communicative Competence*” tzn.: „*Różnice płciowe i przeprosiny. Jeden z aspektów kompetencji komunikacyjnych*” pisze, że przeprosiny są formą wyrażenia żalu za wyrządzoną krzywdę w celu zażegnania konfliktu. Ich celem jest przywrócenie równowagi między osobą przepraszającą a osobą pokrzywdzoną. Ale czy rzeczywiście zawsze tak się da? Przyjrzyjmy się innym sytuacjom w jakich na co dzień używamy tego wyrazu.

- Po wejściu do autobusu, kiedy chcemy zająć miejsce siedzące dwuosobowe, na którym siedzi już jedna osoba mówimy **przepraszam** czy to miejsce jest wolne?”

- Zaczepiając na ulicy nieznaną osobę, chcąc zapytać o drogę również mówimy **przepraszam** jak się dostać do ...?”

- W końcu przy rodzinnym stole kiedy po dobrym i smacznym niedzielnym obiedzie głośno „odbije” nam się, wtedy też mówimy **przepraszam** ponieważ tego wymaga dobre wychowanie i

*Każda mądra głowa
Wie jaką moc mają słowa
Słowo cieszy
Słowo smuci
Słowo do życia nowego budzi
Słowo buduje
Słowo rujnuje
Słowo jak nic między nami się snuje
Słowo pozdrawia
Słowo namawia
Słowo zła w życiu się przeciwstawia
Słowo ulotne niczym ranny wiatr
Słowo ostrzejsze niż szczyty Tatr
Słowo przychyli ci kawałek nieba
Lecz na słowa zawsze uważać trzeba
Bo jak łatwo przewrócić kubek mleka
Tak łatwo słowem zranić człowieka*

Marcin Janicki

wołać w obecności osób u których oczerniliśmy drugiego człowieka. Jeśli poniżymy drugą osobę musimy powiedzieć jej że jest człowiekiem wartościowym, musimy powiedzieć o tej osobie dobre słowo w obliczu innych ludzi. I w końcu zniszczoną rzecz należy bezwzględnie odkupić. Wielu z nas wydaje się, że jeśli zrobimy coś złego i powiemy przepraszam to sprawa zostanie załatwiona. Niestety to jest duży błąd. Wprawdzie słowo **przepraszam** wyraża żal za wyrządzoną szkodę, jednak nie ma mocy naprawienia wyrządzonych krzywd, ani cofnięcia wcześniej wypo-

Przepraszam czyli... co to słowo znaczy.

Marcin Janicki

kultura osobista.

Nieco inaczej jest w sytuacji kiedy wyrządzimy komuś jakieś zło jakąś krzywdę słownie, albo poprzez czyn, czy wtedy wystarczy powiedzieć słowo **przepraszam**? No to zobaczmy ...

- Kiedy kogoś oczernimy w oczach innych ludzi, czy wystarczy tylko powiedzieć **przepraszam**?

- Jeśli powiemy komuś brzydkie słowo, przez które druga osoba czuje się dotknięta i poniżona czy wyraz **przepraszam** załatwi sprawę?

- Czy w sytuacji, w której zniszczymy czyjąś rzecz (mienię) wystarczy, że powiemy tej osobie **przepraszam**? Odpowiedz jest jedna, bezdyskusyjna i stanowcza **NIE**

Nie wystarczy, ponieważ oszczerstwo trzeba od-

wiedzianych wyrazów. Dlatego każdy z nas musi zwracać szczególną uwagę na swoje czyny wobec innych ludzi i przede wszystkim słów jakie wypowiadamy do innych osób, ponieważ „(...) *Słowo [Boże] jest skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca (...)*” Hbr 4,12.

Słowem możemy sprawić ogromną radość drugiemu człowiekowi, jednak poprzez słowo możemy wyrządzić także ogromną krzywdę naszym bliźnim. Zapraszam Państwa do przeczytania mojego wiersza pt: „*Słowo*”, który przedstawia jaką moc mają wypowiedziane przez każdego z nas

⇒ W naszej parafii rozpoczął posługę ks. Sławomir Tyburski. Zapraszam do przeczytania krótkiego wywiadu z nowym wikarym.

A.K.: Proszę, aby przedstawił się Ksiądz Czytelnikom.

Ks. S.T.: Witam, Szczęść Boże- nazywam się ks. Sławomir Tyburski, mam 37 lat, sakrament święceń przyjąłem 12 maja 2012 roku - czyli mam już za sobą 10 lat kapłaństwa. Urodziłem się i wychowałem w Piekarach Śląskich - Kamieniu na wielotysięcznym osiedlu Powstańców Śląskich. Mam 2 lata młodszego brata Marcina (nie jest księdzem, szuka swego szczęścia w życiu). Moi rodzice to już emeryci; tata - Mirosław - emerytowany górnik KWK Andaluzja, mama - Grażyna - emerytowana sallowa Wojewódzkiego Szpitala Urazowego.

A.K.: W jakich parafiach dotychczas Ksiądz pracował i jakim duszpasterstwem zajmował?

Ks. S.T.: Św. Katarzyna to moja 4 parafia- dotychczas posługiwałem w parafiach św. Barbary w Rybniku Boguszowicach - Osiedlu, następnie w parafii św. Wojciecha w Mikołowie oraz w Św. Jana Chrzciciela w Tychach. We wszystkich tych miejscach opiekowałem się Ruchem Światło - Życie; czy to we wspólnotach młodzieżowych, Domowym Kościołem oraz byłem rejonowym opiekunem wszystkich wspólnot parafialnych w danym dekanacie. Przez 3 lata opieko-



tkania mojej pani w szkole - trauma. Przez 12 lat szukaliśmy sposobu wyleczenia się z tego mocno utrudniającego życie problemu - nie pomagał nikt; psycholog, psychiatra, neurolog, nawet sanatorium. Nie mając kolegów czy przyjaciół szukałem sobie kogoś bliskiego - i tak dzięki mojej babci zaprzyjaźniłem się z Panem Bogiem. Co niedzielną Msza, w tygodniu odwiedzanie Kościoła - tak coraz bardziej zbliżałem się do Niego. Oczywiście nie byłem sam- miałem brata i jego kolegów, którzy z czasem stali się i moimi. Razem z moim szkolnym kolegą z ławki postanowiłem udać się do tej samej szkoły średniej co on, ale się nie udało. Zaczynałem w szkole zawodowej, by za wzorowe zachowanie i bardzo dobre oceny przenieść się do Liceum Handlowego. Ukończyłem je i przystąpiłem do matury- chcąc zostać lekarzem - ale Pan Bóg miał inny plan. Więc słuchając Jego głosu postanowiłem spróbować i złożyłem dokumenty do seminarium - prosząc Go by zajął się moimi problemami. Powiedziałem Mu - Boże jeżeli chcesz bym został księdzem to zabierz moją chorobę, spraw bym z matury miał same 5 oraz pomóż zdać egzamin na studia. No i się zaczęło..

2 czerwca 2005 roku zdałem na same bardzo dobre oceny maturę, 21 września na niedzielnej Mszy zostałem po 12 latach uzdrowiony z nerwo-

wych tików, potem na egzaminie na studia

(zawierał 153 pytania - od-

powieź znałem na 3) dostałem pytanie o biskupa z mojej rodzinnej parafii i tak Pan Bóg zatroszczył się o wszystko ale ciągle coś miałem jeszcze zrobić - nie udało mi się dostać w terminie do seminarium i musiałem iść na rok do pracy - jako magazynier. Po tym roku znów złożyłem podanie do seminarium i po 6 latach zostałem księdzem.

A.K.: Jest Ksiądz związany z jakimś ruchem odnowy Kościoła, wspólnotą? Jeśli tak, to jakim?

Ks. S.T.: Z natury jestem od ponad 10 lat związany z Ruchem Światło -Życie, bliska mi jest też Szkoła Nowej Ewangelizacji.

A.K.: Ma Ksiądz jakieś ciekawe zainteresowania czy sposoby spędzania wolnego czasu? Pomagają

Wywiad z ks. Sławomirem

przeprowadziła Ala Kaczorowska

wałem się wspólnotą Dzieci Maryi, następnie parafialną wspólnotą Wieczorów Uwielbienia, Kursem Alfa.

A.K.: Jak to się stało, że trafił Ksiądz do Seminarium? Jaka jest historia Księdza powołania?

Ks. S.T.: Hmm to jest bardzo dłuuuuga historia. Ogólnie powiem Wam tak- księdzem od dziecka nie chciałem być, w księdza się bawiłem, ale moja babcia kiedyś powiedziała - że ja to w przyszłości zostanę księdzem a mój brat złodziejem - i tak się stało - mój brat jak był dzieckiem to podkładał słodycze ze sklepu. Od 1 klasy szkoły podstawowej byłem chory na mimowolne szybkie kurczenie się mięśni - tiki nerwowe skutek spo-

jakoś w wychowywaniu siebie na osobę w szczególności służącą Panu Bogu? Pomagają w pracy duszpasterskiej?

Ks. S.T.: Bardzo lubię oglądać filmy, podróżować - poznawać nowe kraje (kulturę, kuchnię, zwyczaje), czytać książki - zwłaszcza abp Grzegorza Rysia, lubię grać w piłkę nożną - oglądać mecze piłkarskie, gram w gry komputerowe, słucham muzyki worshipowej - uwielbieniowej - dużo czasu spędzam w internecie i staram się oglądać to na co patrzy młodzież - by potem na katechezie o tym z nimi też porozmawiać.

A.K.: Co najbardziej Księdza pociąga w byciu kapłanem? Co jest szczególnie ważne w tym powołaniu? W jakiej dziedzinie duszpasterstwa dobrze się Ksiądz czuje, odnajduje?

Ks. S.T.: W byciu kapłanem szczególnie pociągają mnie 2 rzeczywistości - sakramenty Eucharystii i spowiedzi oraz spotkania z grupami parafialnymi - zwłaszcza młodzieżą. Ważne dla mnie szczególnie jest to, że dzięki mnie ktoś może spotkać Żywego Boga - Osobę Jezusa Chrystusa, który kocha, podnosi, uzdrowia i daje pokój serca - Tego, który może zmienić życie każdego kto Mu szczerze zaufa i Mu uwierzy. Z zasady czuje się dobrze z młodymi - duchem też.

A.K.: A są takie przestrzenie kapłaństwa, które sprawiają większą trudność?

Ks. S.T.: Od kilku lat widzę coraz większą trudność w szkolnej katechezie - inna młodzież niż kiedyś - więc i metody dotarcia do nich też muszą być inne. Trudno jest stworzyć prawdziwą wspólnotę - zwłaszcza tą parafialną - szczerze zainteresowaną ludźmi.

A.K.: Ma Ksiądz jakieś doświadczenia z dotychczasowej pracy duszpasterskiej, które w szczególności sposób na Księdza wpłynęły, pozwoliły rozwinąć się duchowo, poznać siebie, zmienić coś w sobie, zbliżyć do Jezusa? Jakież?

Ks. S.T.: Mam za sobą już 10 lat kapłaństwa ale szczególnie to dużo dały mi wakacyjne rekolekcje

czy młodzieżowe czy z małżonkami, bardzo wiele dało mi uczestniczenie w Kursie Nowe Życie i potem dwu krotne jego koordynowanie. Ogólnie bardzo dużo daje mi czas spędzony w ramach Szkoły Nowej Ewangelizacji i Oazy. Sądzę, że mocno pomógł mi czas w parafii w Mikołowie - gdzie często i gęsto głosząc homilie miałem okazję wypracować swój sposób głoszenia Słowa Bożego.

A.K.: Przydzielono już Księdzu jakieś zadania na czas pracy w naszej parafii? Jakież?

Ks. S.T.: Z tego co mi powiedziano w czerwcu to mam zaopiekować się Ruchem Światło - Życie, Legionem Maryi, grupą mężczyzn św. Józefa i kandydatami do bierzmowania. Z zasady tymi grupami, które wcześniej miał ks. Drobny.

A.K.: Ma Ksiądz jakieś pomysły duszpasterskie, które chciałby Ksiądz u nas zrealizować? Jakież?

Ks. S.T.: To się okaże - z doświadczenia widzę, że w każdej parafii gdzie byłem coś nowego powstawało - ale to nie ode mnie zależy ale od Pana Jezusa - jeżeli On będzie tego chciał to powstanie. Resztę zostawiam księdzu proboszczowi i Duchowi Świętemu.

A.K.: Ma Ksiądz w sobie jakieś obawy dotyczące tego bycia z nami? Jakież? Spodziewa się Ksiądz jakichś trudności? Jak Ksiądz sobie z tym radzi?

Ks. S.T.: Nie. Nie mam w sobie żadnych obaw, strachu czy niepewności. Liczę na przyjazną, rodzinną atmosferę, na to że poznam kolejnych wspaniałych, ciepłych i otwartych ludzi i razem będziemy wspólnie tworzyć Kościół.

A.K.: Może jest coś, co chciałby Ksiądz jeszcze nam

powiedzieć?

Ks. S.T.: Proszę o modlitwę za mnie- bym był kapłanem na wzór Pana Jezusa, proszę o zrozumienie w czasie pierwszych miesięcy posługi i o towarzyszenie w naszej drodze do nieba. Pozdrawiam, ściskam i do zobaczenia.

A.K.: Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę powodzenia na tej drodze.







Dożynki - festyn

